

RCL DPIO 5604-94/10

ANALIZA

**WYROKU TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO
Z DNIA 1 GRUDNIA 2010 R., SYGN. AKT K 41/07**

I. INFORMACJE O ORZECZENIU:

1. Metryka orzeczenia:

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 grudnia 2010 r., sygn. akt K 41/07.

Sentencja orzeczenia została ogłoszona w dniu 13 grudnia 2010 r. w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr 235, poz. 1551.

2. Sentencja orzeczenia:

Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż art. 46 ust. 1 oraz art. 31 i art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24, z późn. zm.) są niezgodne z art. 2 i art. 42 ust. 1 Konstytucji przez to, że nie zachowują wymaganej precyzji określenia znamion czynu zagrożonego karą.

3. Utrata mocy obowiązującej niekonstytucyjnej regulacji:

Art. 46 ust. 1 oraz art. 31 i art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe, **utracą moc obowiązującą z upływem 18 miesięcy** od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, tj. z dniem 14 czerwca 2012 r.

4. Stan prawny (poddany ocenie Trybunału Konstytucyjnego w orzeczeniu):

Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe, zwana dalej „Pp”, w art. 46 ust. 1 wprowadza sankcję grzywny lub kary ograniczenia wolności wobec tego, kto wbrew obowiązкови wynikającemu z ustawy uchyla się od opublikowania sprostowania lub odpowiedzi, o których mowa w art. 31 Pp, albo publikuje takie sprostowanie lub odpowiedź wbrew warunkom określonym w ustawie. Przedmiotowa regulacja w sposób zupełny określa sankcję karną, natomiast nie wskazuje: kto jest adresatem dyspozycji zwartej w przepisie, na czym polegają „obowiązki wynikające z ustawy” oraz „warunki określone w ustawie”. Elementy konieczne dla zrekonstruowania hipotezy i dyspozycji normy karnej określone zostały w art. 31, 32 ust. 1-6 oraz w art. 33 ust. 1 Pp. Przepis art. 31 Pp wprowadzając normę nakazu bezpłatnego opublikowania sprostowania lub odpowiedzi, wskazuje adresata tej normy, którym jest redaktor naczelny redakcji właściwego dziennika lub czasopisma. Regulacja ta określa również, kto może żądać od redaktora

naczelnego opublikowania sprostowania lub odpowiedzi, tj. osoba fizyczna, prawna lub inna jednostka organizacyjna, a także w sposób ogólny wskazuje istotę sprostowania oraz istotę odpowiedzi. Tym samym, zgodnie z przedstawionymi regulacjami, jeżeli redaktor naczelny nie zastosuje się do wskazanej normy nakazu i uchyli się od opublikowania sprostowania lub odpowiedzi, podlega zgodnie z art. 46 ust. 1 Pp, grzywnie albo karze ograniczenia wolności.

Podobnie, na gruncie art. 46 ust. 1 Pp w związku z art. 33 ust. 1 pkt 1-4 Pp, rekonstruowana jest norma zakazująca redaktorowi naczelnemu opublikowania sprostowania lub odpowiedzi „wbrew warunkom określonym w ustawie”. Redaktor naczelny powinien odmówić opublikowania sprostowania lub odpowiedzi, jeżeli zaistnieje co najmniej jedna z przesłanek określonych w art. 33 ust. 1 pkt 1-4 Pp, tj. sprostowanie lub odpowiedź: nie odpowiada wymaganiom określonym w art. 31 Pp (art. 33 ust. 1 pkt 1 Pp), zawiera treść karalną lub naruszającą dobra osób trzecich (art. 33 ust. 1 pkt 2 Pp), jego treść lub forma nie jest zgodna z zasadami współżycia społecznego (art. 33 ust. 1 pkt 3 Pp), a także, gdy sprostowanie lub odpowiedź podważa fakty stwierdzone prawomocnym orzeczeniem (art. 33 ust. 1 pkt 4 Pp). Jeżeli wbrew zaistnieniu powyższych przesłanek, redaktor naczelny opublikuje takie sprostowanie lub odpowiedź, podlegać będzie, zgodnie z art. 46 ust. 1 Pp, grzywnie albo karze ograniczenia wolności. Oznacza to, iż na gruncie art. 46 ust. 1 Pp, w zakresie odnoszącym się do dyspozycji zakazu oraz każdego z punktów art. 33 ust. 1 Pp, konstruowane są normy zakazu skierowane do redaktora naczelnego, przy czym treść każdej z tych norm uzupełniona zostaje przez ogólnie określone pojęcie sprostowania oraz odpowiedzi, wyrażone w art. 31 Pp.

Jednocześnie zauważyć należy, iż art. 46 Pp był przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego w wyroku z dnia 22 lutego 2005 r., sygn. akt K 10/04 oraz wyroku z dnia 5 maja 2004 r., sygn. akt P 2/03. W przypadku wyroku K 10/04 Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 46 ust. 2 Pp, w części obejmującej zwrot: „jeżeli pokrzywdzonym jest osoba fizyczna”, jest niezgodny z art. 32 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 54 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Tym samym, ze względu na formułę sentencji doszło już do uchylenia i usunięcia z porządku prawnego niekonstytucyjnych treści zawartych w ust. 2 tej regulacji. Natomiast w wyroku sygn. akt P 2/03, Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 46 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 6 Pp w zakresie, w jakim nie definiując pojęcia sprostowania i odpowiedzi, zakazuje pod groźbą kary komentowania tekstu sprostowania w tym samym numerze lub audycji, w której sprostowanie to zostało opublikowane, jest niezgodny z art. 2 i art. 42 ust. 1 Konstytucji przez to, że nie zachowuje wymaganej precyzji określenia znamion czynu zagrożonego karą. Na kierunku rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego, dokonanego w powyższym wyroku zaważyło m.in. niezdefiniowanie pojęcia „sprostowania” i „odpowiedzi” oraz wprowadzenie odpowiedzialności karnej w art. 46 ust. 1 Pp. Ponadto, jak wskazał Trybunał w uzasadnieniu do powyższego wyroku,

skutkiem stwierdzenia niekonstytucyjności art. 46 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 6 Pp, w zakresie wskazanym w sentencji niniejszego orzeczenia, jest pozbawienie sankcji karnej, a przez to depenalizacja zakazu komentowania sprostowania w tym samym numerze lub audycji, w której zostało ono opublikowane. Niemniej jednak, mimo iż przepis ten utracił moc obowiązującą – we wskazanym w sentencji zakresie – na skutek wyroku P 2/03, Trybunał Konstytucyjny w analizowanym orzeczeniu (sygn. akt K 41/07) zwraca uwagę na potrzebę wykonania wyroku o sygn. akt P 2/03.

5. Powołany wzorzec konstytucyjny:

Z zasady demokratycznego państwa prawnego, ujętej w art. 2 Konstytucji, wywodzona jest ochrona zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez to państwo prawa. Powyższa ochrona oparta została m.in. na zasadzie poprawnej legislacji oraz wynikającej z niej zasadzie określoności przepisów prawa, która nakazuje zachowanie należytej poprawności, precyzji i jasności przepisów prawnych. Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie wskazuje, iż przepisy powinny być konstruowane poprawnie zarówno z punktu widzenia językowego, jak i logicznego.

Wymagania wynikające z zasady określoności przepisów prawa w odniesieniu do przepisów karnych doprecyzowane zostały w art. 42 ust. 1 Konstytucji. W myśl tej regulacji, czyn zabroniony i rodzaj oraz wysokość kar i zasady ich wymierzania muszą zostać określone bezpośrednio w ustawie, przy czym, jak podkreśla Trybunał, Konstytucja nie wyklucza doprecyzowania niektórych elementów przez akty podustawowe.

Podstawowe znamiona czynu zabronionego muszą zostać określone w ustawie w sposób odpowiadający pewnym minimalnym wymogom precyzji, tak aby adresat normy prawnej mógł zorientować się na podstawie samej tylko ustawy co do zasadniczej treści ustanowionego zakazu (zasada określoności regulacji z zakresu prawa represyjnego). Trybunał podkreśla, iż wymaganie określoności dotyczy zarówno materialnych elementów czynu, które muszą być zdefiniowane w ustawie w sposób kompletny, precyzyjny i jednoznaczny, jak i elementów kary. Zatem w demokratycznym państwie prawnym przepisy karne powinny precyzyjnie określać zarówno osobę, do której skierowany jest zakaz bądź nakaz, znamiona czynu zabronionego, jak i rodzaj sankcji grożącej za popełnienie takiego czynu. Jednocześnie Trybunał zaznaczył, iż wymóg określoności nie oznacza, że ustawodawca nie może określać pewnych zachowań stanowiących czyn zabroniony w sposób na tyle ogólny, aby w ich zakresie mieściły się różne działania, które są zabronione np. ze względu na cel, jaki ma być osiągnięty przez ich realizację. Przepisy karne mogą mieć także charakter odsyłający, o ile na ich podstawie i przepisów, do których odsyłają, da się bez wątpliwości precyzyjnie dekodować zupełną normę prawnokarną. Natomiast niedopuszczalny jest brak precyzji w określeniu jakiegokolwiek elementu tej normy, który pozwałaby na dowolność

w jej stosowaniu przez właściwe organy władzy publicznej, czy na «zawłaszczanie» przez te organy pewnych sfer życia i penalizowanie zachowań, które nie zostały *expressis verbis* określone jako zabronione. Powyższy stan mógłby bowiem prowadzić do niepewności jednostki co do zakresu zachowań dozwolonych i niedozwolonych, oraz – w sposób sprzeczny z konstytucyjną zasadą państwa prawa – do dowolności orzekania.

Trybunał Konstytucyjny zauważył, iż zakwestionowany art. 46 ust. 1 Pp przewiduje sankcję karną zarówno za uchylenie się od opublikowania sprostowania lub odpowiedzi, o których mowa w art. 31 Pp, wbrew obowiązкови wynikającemu z przedmiotowej ustawy, jak i za opublikowanie sprostowania i odpowiedzi wbrew warunkom określonym w tej ustawie. Zgodnie z art. 31 Pp, to na redaktorze naczelnym spoczywa obowiązek publikacji sprostowania lub odpowiedzi, jak i obowiązek odmowy takiej publikacji – w sytuacji zaistnienia obligatoryjnych przesłanek, o których mowa w art. 33 ust. 1 Pp.

W kontekście tak ukształtowanych znamion czynu zabronionego, Trybunał Konstytucyjny zauważa, iż w polskim prawie prasowym nie definiuje się w sposób wystarczający pojęć „sprostowanie” i „odpowieź”. W rozumieniu art. 31 Pp sprostowanie jest to rzeczowa i odnosząca się do faktów wypowiedź zawierająca korektę wiadomości, którą korygujący uznaje za nieprawdziwą lub nieścislą. Natomiast odpowiedź jest również rzeczową wypowiedzią dotyczącą stwierdzeń, jednak wyłącznie tych, które zagrażają dobrom osobistym. Dokonując rozróżnienia tych instytucji należy odnieść się do przedmiotu każdej z nich, a więc pierwotnej wypowiedzi czy też stwierdzenia, którego te instytucje dotyczą. W tej sytuacji Trybunał Konstytucyjny zauważa, iż wskazane kryterium jest niewystarczające, gdyż sprostowanie obejmuje wiadomości – informacje o faktach, a odpowiedź odnosi się do stwierdzeń, a więc nie tylko sądów wartościujących ale również twierdzeń o faktach. Tym samym, teoretyczne różnice i granice ulegają zatarciu i zupełnemu rozmyciu w praktyce. Analogiczna sytuacja zachodzi, gdy kryterium rozróżnienia stanowić ma ewentualne zagrożenie dóbr osobistych, ze względu na fakt, iż podział, w którym wiadomości nieprawdziwe i nieścisle nie mogłyby stanowić zagrożenia dóbr osobistych jednostki, wydaje się niewłaściwy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że rozpowszechnianie wiadomości nieprawdziwych może, przynajmniej potencjalnie, stanowić zagrożenie dóbr osobistych. Ponadto, wątpliwości związane z rozróżnieniem nie mogą być również rozstrzygnięte ani na gruncie intuicyjnego (potocznego), ani językowego rozumienia tych pojęć. Jak wskazuje słownikowa definicja, „odpowieź na czyjeś pytanie, prośbę lub zarzut, to coś, co mówimy odpowiadając na nie”, natomiast „sprostowanie to ustne lub pisemne oświadczenie np. w formie notatki lub artykułu w prasie prostujące błąd, niedokładność lub kłamstwo, jakie pojawiły się w jakimś tekście lub czyjejs wypowiedzi”¹⁾. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Trybunał Konstytucyjny wskazał, iż

¹⁾ *Inny słownik języka polskiego PWN*, red. M. Bańko, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.

„brak ścisłych, precyzyjnie wytyczonych granic między sprostowaniem a odpowiedzią i milczeniem ustawodawcy w odniesieniu do kryteriów, które winny stanowić podstawę klasyfikacji pism przysyłanych do redakcji (...) powoduje, że korzystanie z wolności wyrażania poglądów (...) przez podmiot odpowiedzialny za ich publikację obarczone jest znacznym ryzykiem związanym z odpowiedzialnością karną redaktora naczelnego”, tym samym dzieląc negatywną ocenę dotyczącą koncepcji sprostowania i odpowiedzi, sformułowaną w wyroku w sprawie o sygn. akt P 2/03. Trybunał potwierdził, iż regulacja art. 31 Pp zawiera podstawowe wady konstrukcyjne – takie, jak brak precyzyjnych kryteriów pozwalających odróżnić sprostowanie od odpowiedzi, a sam cel rozróżnienia, któremu służyć ma publikacja sprostowania lub odpowiedzi, ma wyłącznie pozorny charakter.

Jednocześnie, jak zaznacza Trybunał Konstytucyjny, nie sposób także uznać, że w sposób wystarczający sprecyzowane zostały przesłanki określone w art. 33 ust. 1 pkt 1-4 Pp, które mają zasadnicze znaczenie dla ustalenia odpowiedzialności karnej za opublikowanie sprostowania lub odpowiedzi wbrew warunkom określonym w Pp. Zgodnie z art. 31 oraz 33 ust. 1 Pp, redaktor naczelny ma obowiązek opublikować albo odmówić opublikowania sprostowania lub odpowiedzi po uprzednim rozstrzygnięciu, czy sprostowanie prasowe jest rzetelne, czy nie zawiera treści karalnych lub naruszających dobra osób trzecich, czy jego forma lub treść jest zgodna z zasadami współżycia społecznego oraz, czy nie podważa faktów stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem. Tym samym, co podkreśla Trybunał, redaktor naczelny stał się – wbrew zasadzie *nemo iudex in causa sua* – „(...) swoistym arbitrem oceniającym zaistnienie okoliczności, które determinują zarówno zakaz, jak również nakaz publikacji sprostowania prasowego (...)”, zagrożonym sankcją karną grzywny albo nawet ograniczenia wolności (art. 46 ust. 1 Pp).

Ze względu na powyższe, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż na gruncie art. 46 ust. 1 oraz art. 31 i art. 33 ust. 1 Pp rekonstruowane są normy prawnokarne nakazu i zakazu, które nie spełniają wymogu określoności czynów zabronionych przez ustawę – wynikającego art. 42 ust. 1 Konstytucji – co jest konsekwencją nie dość precyzyjnego określenia elementów hipotezy i dyspozycji tych norm. Trybunał podkreśla, że art. 46 ust. 1 Pp, rozpatrywany łącznie z przepisami art. 31 i art. 33 ust. 1 Pp, z jednej strony, stwarza stan niepewności co do rzeczywistego zakresu zachowań zgodnych z prawem, prowadząc do nieprzewidywalnego ryzyka karalności za naruszenie określonych zakazów lub nakazów. Z drugiej strony, regulacja ta ze względu na brak precyzji w zakresie określenia znamion czynu zabronionego, osłabia gwarancje ochrony praw jednostki dotkniętej publikacją.

Mając na uwadze tak rażący i oczywisty stopień naruszenia szczegółowej zasady określoności przepisów prawnokarnych, Trybunał Konstytucyjny zauważył, iż w konsekwencji przedmiotowa regulacja narusza także ogólną zasadę określoności przepisów prawa, wywodzoną

z art. 2 Konstytucji. Zważywszy na podnoszone argumenty, nie sposób uznać, że kwestionowane przepisy są sformułowane w sposób jasny i precyzyjny, a co za tym idzie dookreślony z punktu widzenia zasady poprawnej legislacji.

II. SKUTKI ORZECZENIA:

Konsekwencją przedmiotowego wyroku Trybunału Konstytucyjnego jest utrata mocy obowiązującej przez art. 46 ust. 1, art. 31 i art. 33 ust. 1 Pp. Tym samym, konieczne jest – zdaniem Trybunału – określenie na nowo, poprawnej pod względem konstytucyjnym, penalizacji zarówno zaniechania publikacji sprostowania prasowego, jak i jego publikacji wbrew warunkom ustawowym. Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny zaznacza, iż to sam ustawodawca powinien zadecydować, czy w ogóle uznaje penalizację ww. zachowań za wskazaną.

Zważywszy na potrzebę uchronienia systemu prawa przed powstaniem luki prawnej, Trybunał Konstytucyjny uznał za konieczne odroczyć, na podstawie art. 190 ust. 3 Konstytucji, o osiemnaście miesięcy termin utraty mocy obowiązującej zakwestionowanych przepisów. Równocześnie Trybunał zaznacza, iż odroczenie terminu utraty mocy obowiązującej przez ww. przepisy ma ten skutek, że w okresie osiemnastu miesięcy od ogłoszenia wyroku TK zakwestionowane przepisy powinny być stosowane przez wszystkich adresatów, w tym przez sądy orzekające, mimo obalenia w stosunku do nich domniemania konstytucyjności.

III. WSKAZÓWKI DLA PRAWODAWCY:

Trybunał Konstytucyjny, w przedmiotowym wyroku, wskazał na konieczność rozważenia przez ustawodawcę celowości dalszego utrzymywania sprostowania prasowego w jego dwóch konstrukcjach prawnych – jako „sprostowania” oraz „odpowiedzi” (odpowiadających zarówno romańskiej *réponse*, jak i germańskiemu *Gegendarstellung*). Powyższe rozwiązanie, co podnoszono w ww. wyroku, odbiega dość wyraźnie od modeli przyjętych w innych europejskich systemach prawnych. Niemniej jednak, przy okazji ewentualnej rezygnacji z dwoistości form sprostowania prasowego nie wolno doprowadzić do pozbawienia, czy też ograniczenia ochrony prawnej jednostki dotkniętej publikacją. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, ochrona interesu jednostki, której dotyczy sprostowana publikacja, powinna nadal przysługiwać w jak najszerszym zakresie. Powyższy pogląd Trybunału potwierdza stanowisko wyrażone w wyroku z 5 maja 2004 r., sygn. akt P 2/03, iż „odpowiednio skonstruowana sankcja powinna zakładać z jednej strony skuteczną ochronę osób pokrzywdzonych publikacją prasową, a z drugiej – ochronę wartości związanych z wolnością wypowiedzi”. Ponadto, Trybunał Konstytucyjny, sygnalizuje, że wskazany wyrok o sygn. akt P 2/03 nie został dotychczas wykonany, gdyż ustawodawca nie znowelizował przepisów Pp w niekonstytucyjnym zakresie.

IV. WYKONANIE ORZECZENIA:

1. Potrzeba wykonania orzeczenia:

Mając na uwadze fakt, iż art. 46 ust. 1, art. 31 i art. 33 ust. 1 Pp utracą moc obowiązującą po upływie 18 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego, a tym samym z obrotu prawnego wyeliminowana zostanie norma penalizująca zaniechanie publikacji sprostowania prasowego, jak i jego publikacji wbrew warunkom ustawowym – zapewniająca ochronę interesu prawnego jednostki dotkniętej taką publikacją – konieczne jest niezwłoczne wykonanie przedmiotowego wyroku. Ponadto zgodnie z zaleceniami Trybunału, podejmowane działania legislacyjne powinny objąć także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 maja 2004 r., sygn. akt P 2/03, stwierdzający niekonstytucyjność art. 46 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 6 Pp w zakresie, w jakim nie definiując pojęcia sprostowania i odpowiedzi, zakazuje pod groźbą kary komentowania tekstu sprostowania w tym samym numerze lub audycji, w której sprostowanie to zostało opublikowane.

Projekt ustawy wykonujący wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 grudnia 2010 r., sygn. akt K 41/07, powinien bądź wprowadzić wyraźne kryteria rozróżnienia pojęć „sprostowania” oraz „odpowiedzi”, bądź przewidywać rezygnację z jednego z powyższych środków ochrony prawnej – wprowadzając przy tym precyzyjniejszą niż dotychczas definicję wybranej instytucji. Ponadto, sprecyzowania wymagają także przesłanki odmowy opublikowania sprostowania lub odpowiedzi, określone w art. 33 ust. 1 Pp. Zauważyć należy, iż dokonanie przez redaktora naczelnego oceny sprostowania lub odpowiedzi pod względem rzetelności, oraz stwierdzenie, czy występują tam treści karalne lub naruszające dobra osób trzecich, czy forma i treść nie narusza zasad współżycia społecznego, bądź czy sprostowanie lub odpowiedź podważa fakty stwierdzone prawomocnym orzeczeniem, może nastroczać zbyt daleko idące wątpliwości, prowadzące do stanu niepewności co do rzeczywistego zakresu zachowań zgodnych z prawem. Od stwierdzenia zaistnienia powyższych przesłanek zależy bowiem obowiązek opublikowania, bądź odmowy publikacji, sprostowania lub odpowiedzi, i ewentualna odpowiedzialność karna redaktora naczelnego, jeżeli dokona on błędnego sądu wartościującego. Mając jednocześnie na uwadze fakt, że redaktor naczelny ocenia sprostowanie lub odpowiedź do zamieszczonej przez siebie publikacji prasowej – tym samym stając się sędzią we własnej sprawie – konieczne jest nadanie przesłankom odmowy publikacji, sprostowania lub odpowiedzi bardziej ścisłego charakteru, umożliwiającego ich rzetelną ocenę. Ponadto, wprowadzenie jasnych i precyzyjnych przesłanek odmowy publikacji sprostowania lub odpowiedzi pozwoliłoby na sformułowanie w art. 46 ust. 1 Pp normy karnej o charakterze odsyłającym, która spełniałaby wymóg określoności przepisów prawnokarnych, wynikający z art. 42 ust. 1 Konstytucji.

2. Podmiot wykonujący orzeczenie:

Ze względu na tematykę niniejszego wyroku Trybunału Konstytucyjnego oraz potrzebę kompleksowej analizy problematyki sprostowania prasowego i odpowiedzi, właściwym do wykonania wyroku jest Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Zauważyć należy, iż Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego prowadzi obecnie prace nad projektem ustawy o zmianie ustawy – Prawo prasowe, z dnia 8 grudnia 2010 r., mającym na celu wykonanie przedmiotowego wyroku TK.

Wprawdzie można by uznać, iż powyższy projekt realizuje zalecenia Trybunału Konstytucyjnego zawarte w wyroku z dnia 1 grudnia 2010 r., sygn. akt K 41/07, w zakresie uporządkowania problematyki „sprostowań” i „odpowiedzi” – stanowiąc jednocześnie wykonanie, w tym zakresie, wyroku TK z dnia 5 maja 2004 r., sygn. akt P 2/03, niemniej jednak nie przewiduje on doprecyzowania przesłanek odmowy publikacji sprostowania, o których mowa w art. 33 ust. 1 Pp. Podkreślenia wymaga, iż pozostawienie w systemie prawa przesłanek zawartych w art. 33 ust. 1 pkt 1-4 Pp – określających przypadki zakazu publikacji sprostowania, którego naruszenie zagrożone zostało sankcją karną określoną w art. 46 Pp – w brzmieniu zakwestionowanym przez Trybunał Konstytucyjny, nadal może budzić wątpliwości co do spełnienia wymogu określoności przepisów karnych, określonego w art. 42 ust. 1 Konstytucji. Jednocześnie, pozostawienie w systemie prawa nieprecyzyjnych przesłanek odmowy publikacji sprostowania, wraz z zachowaniem blankietowego charakteru normy karnej zawartej w projektowanym art. 46 ust. 1, potęgował będzie wątpliwości co do zgodności z Konstytucją normy karnej rekonstruowanej na podstawie ww. przepisów.

3. Kierunek rozwiązań/brzmienie przepisu:

Brak

4. Etap prac nad projektem wykonującym orzeczenie:

Zgodnie z informacją zamieszczoną w Biuletynie Informacji Publicznej MKiDN, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przekazał ww. projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo prasowe do rozpatrzenia na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 18 stycznia 2011 r. Zgodnie z protokołem ustaleń nr 3/2011 posiedzenia Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. przedmiotowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo prasowe został zdjęty z posiedzenia Rady Ministrów.

DYREKTOR
Departamentu Prawnego i Orzecznictwa
Barbara Wysocka
Barbara Wysocka

Sporządził/a: Oliwia Jokiel

Tel.: 694 60 34

Oliwia Jokiel
Konstytucyjny